

RZEKI WODY ŻYWEJ POPLYNĄ Z JEGO WNETRZA

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚW. JANA (J 7, 37-39)

W ostatnim, najbardziej uroczystym dniu Święta Namiotów Jezus wstał i zawołał donośnym głosem: «Jeśli ktoś jest spragniony, a wierzy we Mnie – niech przyjdzie do Mnie i pije! Jak rzekło Pismo: Rzeki wody żywej popłyną z jego wnętrza».

A powiedział to o Duchu, którego mieli otrzymać wierzący w Niego; Duch bowiem jeszcze nie był dany, ponieważ Jezus nie został jeszcze uwielbiony.

PYTANIA DO DZIELENIA

1. Czy modłę się o obfite plony, o owoce mojej pracy, nauki?
2. Czy za zebrane plony (owoce mojej pracy) dziękuję Panu Bogu? Czy dziękuję za dom, w którym mieszkam, za codzienny pokarm?
3. Czy wśród różnych prośb, które kieruję do Pana Jezusa, jest prośba o dary Ducha Świętego, o Jego obecność w moim życiu?

KOMENTARZ

w. 37 *W ostatnim, najbardziej uroczystym dniu Święta Namiotów Jezus wstał i zawołał donośnym głosem: «Jeśli ktoś jest spragniony, a wierzy we Mnie – niech przyjdzie do Mnie i pije!»*

Święto Namiotów było jednym ze świąt pielgrzymkowych (Pwt 16, 16), które miało najradośniejszy i ludowy charakter. Jego symbolika nawiązywała przede wszystkim do okresu wędrówki Ludu Wybranego przez pustynię do Ziemi Obiecanej i była napełniona wdzięcznością Bogu Izraela za wprowadzenie swojego ludu do niej. Jednocześnie było to świętowanie zbiorów wina i dziękczynienie za żniwa (dożynki) – wypada ono na przełomie września/października, gdy jest jeszcze na tyle ciepło, że można nocować na zewnątrz w symbolicznych szałasach. W późniejszym czasie dodano do tego święta zwyczaje, które nie wynikały z przekazu biblijnego, a które są opisane m.in. w jednym z traktatów z Miszny (Suk). Do tych zwyczajów nawiązuje Jezus w Ewangelii według św. Jana. W każdym dniu Święta Namiotów miał miejsce zwyczaj nabierania wody w uroczystej procesji z sadzawki Siloe i zanoszenie jej do świątyni. Wody nabierano do dzbanka, a procesji towarzyszył śpiew Psalmów tzw. Wielkiego Hallelu (Ps 113 – 118). W świątyni kapłan wylewał tę wodę razem z winem przed ołtarzem do specjalnego otworu. W Księdze Zachariasza w 14 rozdziale mamy wzmiankę, że ten ryt zyskał znaczenie mesjaniczne. Jednocześnie wylewanie wody było powiązane z wyobrażeniem uzupełniania i zapewniania obfitości deszczu, w pewnym sensie podtrzymywania porządku natury. Ósmy dzień został dodany do pierwotnie siedmiodniowego Święta Namiotów, żeby zakończyć obchody szczególnym rytym. Już nie przenoszono jak w poprzednie dni wody z sadzawki Siloe, co nawiązywało do słów z Iz 12, 3, lecz powracano do składania prośb o deszcz, które były zawieszane na czas siedmiu dni Święta Namiotów. Tym samym to święto miało bardzo bogatą i wielopłaszczyznową symbolikę, związaną z wodą jako elementem niezbędnym do życia (zwłaszcza w suchym klimacie), dziękczynieniem za obfitość zboża i wina, jak i za wprowadzenie przodków do Ziemi Obiecanej. Ewangelista Jan w omawianym fragmencie Ewangelii ukazuje Jezusa, który wiąże

symbolikę święta ze swoją osobą. Wspólnotowy wymiar Święta Namiotów zostaje przeniesiony na indywidualną płaszczyznę i powiązany z osobą Jezusa: ten, kto pragnie i wierzy w Niego, tzn. rozpoznaje Jego istotę, może u Niego znaleźć żywą wodę i nasycić swoje pragnienie.

w. 38 ***Jak rzekło Pismo: Rzeki wody żywej popłyną z jego wnętrza».***

Zdanie to wyraźnie nawiązuje do motywu wody wytryskującej ze skały w trakcie wędrówki ludu przez pustynię (Wj 17, 1-7 i Lb 20, 8-13). Tym bardziej, że apostoł Paweł w Pierwszym Liście do Koryntian (1 Kor 10, 3) interpretuje ten sam motyw wyraźnie chrystologicznie – w odniesieniu do Jezusa. Prawdopodobnie słowa Psalmów (Ps 78, 16.20; Ps 114, 8) oraz Iz 12, 3 mogą wyjaśnić to nawiązanie (biorąc pod uwagę hebrajskie słowo *mjn*, które w zależności od wokalizacji może oznaczać zarówno „źródło”, jak i „ciało”). W tradycji judaizmu okresu drugiej świątyni znana jest interpretacja eschatologiczna (dotycząca czasów ostatecznych) i mesjańska (oczekiwania przyjścia szczególnego Bożego posłańca). Powiązanie źródła żywej wody i Święta Namiotów widać w tekście Ez 47 (źródło i świątynia) oraz u proroka Zachariasza (Za 14, 8). Tym samym w omawianym tekście widać, że w swoich słowa samo-objawienia Jezus wskazuje na samego siebie, jako miejsce i osobę, w której spełniają się nadzieje na przyszłe działanie Boga, zawarte w bogatej symbolice Święta Namiotów. To staje się powodem bardzo różnych reakcji na Jego słowa, tym bardziej, że cała symbolika ósmego dnia (niedzieli) byłaby świeża w pamięci uczestników tego wydarzenia.

w. 39 ***A powiedział to o Duchu, którego mieli otrzymać wierzący w Niego; Duch bowiem jeszcze nie był dany, ponieważ Jezus nie został jeszcze uwielbiony.***

Ewangelista Jan objaśnia w trzydziestym dziewiątym wersecie pneumatologicznie (odnosząc do Ducha Świętego) słowa Jezusa, identyfikując wodę z ożywczym i życiodajnym działaniem Ducha Świętego. Nawiązuje on również do słów Jezusa wypowiedzianych do Samarytanki przy studni Jakuba: „Kto zaś będzie pił wodę, którą Ja mu dam, nie będzie pragnął na wieki, lecz woda, którą Ja mu dam, stanie się w nim źródłem wody wytryskującej ku życiu wiecznemu” (J 4, 14). Po swoim zmartwychwstaniu Jezus udzieli Apostołom Ducha Świętego, aby mogli odpuszczać grzechy (J 20, 22), a pięćdziesiąt dni później Duch Święty zstąpi na innych ponad 100 uczniów Jezusa, aby mogli stać się świadkami Jego zmartwychwstania.

Podsumowując: J 7,37-39 to mowa objawieniowa Jezusa, która na kanwie symboliki Święta Namiotów wskazuje na Jego prawdziwą tożsamość, przewyższającą tradycje, symbole i rytuały będące zaledwie zapowiedzią Bożego działania w przyszłości. W świetle tych słów to Jezus jest źródłem, które daje życie i napełnia radością – najpełniej staje się to udziałem pragnących i wierzących w Jezusa przez działanie Ducha Świętego, którego obecność jest ściśle związana z wydarzeniem śmierci i zmartwychwstania Jezusa.

MEDYTACJA

Doświadczenie wylania Ducha Świętego, zostaje zapowiedziane na sposób płynącej rzeki – wody żywej wytryskującej z serca Baranka. Każdy człowiek zostaje zaproszony, aby przyjść do źródła, pozostawić wiele spraw za sobą, wyciągnąć swoje czerpaki i sycić się życiem. Ta rzeka przepłynie przez całe człowieczeństwo, a najbardziej zrosi wysuszone obszary duszy. Dzisiejszy fragment Ewangelii jest niezwykle symboliczny. Istotny jest kontekst w którym zostają wypowiedziane słowa Chrystusa. Dokonuje się to w żydowskie Święto Namiotów, kiedy każdego ranka kapłani wychodzili, aby czerpać wodę z sadzawki Siloe. Następnie przynosili ją do świątyni, a tej obrzędowości towarzyszyły słowa radosnego *Hallelu*, oraz

wersety zaczerpnięte z Proroka Izajasza: „Wy zaś z weselem wodę czerpać będziecie ze źródeł zbawienia” (Iz 12,3), i rozlewali napelnioną błogosławieństwem wodę na ołtarzu – wszystkie te czynności miały być uwielbieniem Boga Jahwe. Był to ryt oczyszczenia, a także modlitwa o deszcze jesienne. To zapowiedź wylania Ducha Świętego. Przejmie to liturgia chrześcijańska, kiedy kapłan podczas Mszy św. będzie się modlił słowami epiklezy: „Uświęć te dary mocą (dosł.: rosą) swojego Ducha”. Woda symbolizuje życie, a jednocześnie życie którego udziela Duch Święty. Kiedy zstępuje rosa – pustynia zamienia się w piękny i kwitnący ogród, kiedy zstępuje w glinę, tworzy człowieka. To Epifania Życia, która swój początek miała w akcie stworzenia, a zarazem dokonuje się każdego dnia. Chrystus jest wielkim Prekursorem Ducha Świętego. Święty Atanazy napisał: „Słowo przyjęło ciało, abyśmy mogli otrzymać Ducha Świętego. Bóg stał się sarkoforem (noszącym ciało), aby człowiek mógł stać się pneumatoforem (noszącym Ducha Świętego)”. To Misterium inkarnacji (Wcielenia) i uświęcenia rodzaju ludzkiego – więcej – całego kosmosu. „W dzień Pięćdziesiątnicy Duch Święty dokonuje w sposób dziewiczy poczęcia Ciała Chrystusa utkanego z naszego człowieczeństwa, czyli Kościoła. Duch, który pochodzi od Ojca, zostaje udzielony przez Baranka zabitego, a odwieczna liturgia wdiera się nagle w nasz świat. Tak właśnie pojawia się nowe stworzenie – Ciało Chrystusa, nie tylko pomiędzy ludźmi, ale zaczyna jednoczyć w sobie wszystkich ludzi. W dniu Pięćdziesiątnicy z małej „reszty ubogich” Duch Święty czyni Kościół” (J. Corbon). Mamy do czynienia z nowym Świętem Namiotów, gdzie wszystko zaczyna żyć w miłości Trójcy Świętej – *Panta estin di Patros para Hion en Pneumati* (Wszystko istnieje z Ojca przez Syna w Duchu Świętym).